

# Tomaszewski, Jan

---

## "Velká hospodářská krize v Československu 1929-1934", Vlastislav Lacina, Praha 1984 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 77/1, 163-165

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Zgłaszając powyższe zastrzeżenia zaznaczyć trzeba, że A. Bergman nie stawiała sobie za cel dokładniejszego zbadania odrębnego przecież zagadnienia jakie stanowi stosunek polskiej prasy w Wilnie do narodowej mniejszości białoruskiej. Uwagi jakie na temat tego zagadnienia spotykamy w „Sprawach białoruskich”, nie mają głębszego znaczenia dla podstawowych wywodów autorki<sup>16</sup>.

Problemy zajmujące naczelną rolę w tematyce recenzowanego zbioru rozpatrzone zostały sumiennie i wnikliwie. Szczegółowa analiza źródeł pozwoliła autorce przedstawić wiele badanych zjawisk i faktów w nowym oświeceniu. Bardzo interesująco przedstawiają się wyniki badań autorki nad rodowodem Białoruskiej Organizacji Rewolucyjnej, kwestionujące pogląd, że organizacja ta uformowała się jako lewicowa opozycja w kręgu białoruskich socjalistów-rewolucjonistów. Ukażała też nieznane dotąd aspekty roli BOR w rozwoju ruchu rewolucyjnego na Białorusi.

Tezy swoje autorka starannie argumentuje. Wyjątkowo zbytnio zawierzyła informacjom źródeł. Tak np. określając liczbę członków Hromady na ok. 100 tysięcy argumentuje, że „Liczbę tę wymieniają wszystkie publikacje KPZB i KPP” (s. 122). Tymczasem właśnie podawanie liczby stu tysięcy hromadowców w publikacjach KPZB i KPP przemawia za jej zawyżeniem<sup>17</sup>.

Autorka podjęła badania o charakterze w dużej mierze pionierskim, dotarła do wielu nieznanych dotąd źródeł i wnikliwie je zanalizowała. W efekcie wzbogaciła w istotny sposób naszą wiedzę o losach białoruskich sąsiadów, formułując wiele nowatorskich ustaleń i hipotez, oraz — co wydaje się szczególnie ważne — skłaniającą do refleksji i dyskusji.

Jan Jurkiewicz

Vlastislav Laciná, *Velká hospodářská krize v Československu 1929—1934*, „Academia”, Praha 1984 s. 217.

W Czechosłowacji ukazuje się niewiele książek poświęconych dziejom gospodarczym XX wieku. Tym większa uwaga należy się pierwszemu, syntetycznemu ujęciu problematyki wielkiego kryzysu gospodarczego, którego autor — znany z wcześniejszych cennych artykułów i książek — jest jednym z nielicznych badaczy mających możliwość publikowania prac z tej dziedziny. Wprawdzie w przeszłości ukazało się już trochę artykułów poświęconych okresowi 1929—1934, lecz dotyczyły one wybranych kwestii. Także V. Laciná ma w swym dorobku podobne

ruskiej. Po paru jednak latach rządów sanacji ocenił, że przyniosły one więcej nawet szkody narodowemu ruchowi białoruskiemu, niż prostolinijna polityka stronnictw otwarcie nacjonalistycznych, zob. Gudas [W. Samojło-Sulima], *Kto lepszy*, „Przegląd Wileński” nr 11—12 z 29 czerwca 1930.

<sup>16</sup> Podobne spostrzeżenie odnieść można do niektórych, formułowanych bez uzasadnienia bądź nie dość precyzyjnych twierdzeń. Tak np. na s. 15 obrazując gospodarczy stan ziem zachodniobiałoruskich pisze autorka: „Po zakończeniu I wojny światowej zapanowały na tych ziemiach masowe epidemie i beznadziejna nędza”. W istocie wymienione nieszczęścia „zapanowały” na Białorusi już w latach wojny.

<sup>17</sup> Na rozbieżności w szacunkach liczebności Hromady zwraca uwagę m.in. N. P. Vakar, *Belorussia. The Making of a Nation*, Cambridge 1957, s. 252 (przypis 17). Najwyższe szacunki określają liczbę członków BWRH na ok. 150 tys., najniższe (ze znanych nam) na 80 tys. Por. W. Wielhorski, *Naród białoruski wśród swoich sąsiadów*, [w:] *Zamknięcie Kursu Spraw Wschodnich przy Instytucie Wschodnim „Reduta” w Londynie (24 I — 24 X 1924 r.)*, s. 16, gdzie liczba członków BWRH szacowana na 80—100 tys.

studia, toteż mógł się obecnie oprzeć na wynikach wcześniejszych badań, jak również na publikacjach słowackich i czeskich ekonomistów z lat międzywojennych. Najważniejszą podstawą źródłową książki stały się jednak archiwalia oraz bogate publikacje statystyczne. Dość przypadkowo autor wykorzystał publikacje zagraniczne, choć wzmiankuje we wstępie badania nad dziejami kryzysu prowadzone w różnych krajach. Ani w przypisach, ani w spisie literatury nie znajdujemy np. istotnej dla kwestii kapitałów zagranicznych pracy A. Teichovej. Z publikacji polskich wspomniane zostały tylko niektóre, nawet nie najważniejsze artykuły.

Przedmiotem zainteresowania V. Laciny jest wyłącznie gospodarka Czechosłowacji, choć marginesowo wprowadził także elementy porównawcze. Być może, wpłynęła na to ograniczona objętość książki. W niejednym miejscu autor ograniczył się do odesłania do swych wcześniejszych studiów. Jest to z wyraźną szkodą dla czytelników, gdyż niektóre z nich ukazały się w wydawnictwach trudno dostępnych poza Czechosłowacją. Nawet zresztą czytelnik czechosłowacki może napotkać kłopoty, jeśli zechce zapoznać się bliżej z argumentacją, gdyż sięgnąć musi do kilku rozmaitych studiów. Zapewne brak miejsca spowodował również nadmierne skrótowe omówienie, lub nawet całkowite pominięcie niektórych zagadnień. Zwłaszcza istotne znaczenie ma wśród nich ukazanie różnic między sytuacją ziem czeskich a słowackich. Są to słowa żalu nie tyle pod adresem autora, ile wydawcy, który nie wziął pod uwagę, że złożoność zagadnienia oraz znaczenie naukowe i polityczne szczegółowej analizy wymagają przeznaczenia dla tej książki znacznie większej liczby arkuszy.

Nawet przy ograniczonych rozmiarach książka V. Laciny jest cennym studium, które powinien zainteresować historyków nie tylko w Czechosłowacji. W toczących się od ponad stulecia, a ostatnio znów ożywionych dyskusjach wokół zagadnienia kryzysów w gospodarce kapitalistycznej przybył bowiem nowy materiał. Autor przedstawił z dobrą znajomością rzeczy podstawowe tendencje gospodarki czechosłowackiej, umożliwiając porównania z innymi krajami. Wśród godnych uwagi kwestii wskazać należy chronologię koniunktury. V. Lacina wnikliwie ukazał proces przechodzenia gospodarki od okresu ożywienia do załamania, zapoczątkowany w rolnictwie pod koniec 1928 r. (podobnie jak w Polsce), następnie ogarniający poszczególne gałęzie przemysłu (także analogicznie jak w naszym kraju). Podobnie jak w Polsce, wielki kryzys w Czechosłowacji trwał dłużej, niż do tej pory przyjęło się datować w skali światowej. V. Lacina określa jego koniec na 1934 r., co wydaje się trafne; w Polsce koniec ten przypadł dopiero na 1935 r.

Z uznaniem należy także powitać obszerny rozdział wprowadzający, gdzie znajdujemy obszerną charakterystykę tendencji rozwojowych gospodarki czechosłowackiej w latach 1918—1929. V. Lacina umiejętnie wydobyl te kwestie, które wpłynęły następnie na przebieg zjawisk kryzysowych.

Uwagi krytyczne dotyczą kilku zagadnień, wychodzących poza wąsko rozumiany zakres problematyki wielkiego kryzysu. Po pierwsze, jest to sprawa oceny wartości źródeł statystycznych. V. Lacina przeprowadził w swoim czasie analizę powszechnie stosowanego wskaźnika produkcji przemysłowej (tzw. wskaźnik Maiwaldy), do której odsyła teraz czytelnika, zwracając uwagę na niedoskonałość materiałów statystycznych. Natomiast bez analogicznych zastrzeżeń przyjmuje materiały statystyki rolnej. Doświadczenia polskie wskazują, że należy do niej podchodzić z jeszcze większą ostrożnością, niż do statystyki przemysłowej. Wymaga to zastanowienia się nad specyfiką metod, ich dokładnością oraz nad kompletnością dochodzeń. W niektórych dziedzinach (np. dane o produkcji mleka) nie sądzę, by materiały czechosłowackie mogły okazać się bardziej wiarygodne od polskich. Skłania to do daleko idącej ostrożności w wyciąganiu wniosków.

Drugi problem, to specyfika, ewentualnie typowość rozwoju czechosłowackiego. W literaturze polskiej zwracano już dość dawno uwagę na występowanie wyraźnych odrębności typów ewolucji koniunktury w latach międzywojennych w zależności od struktury gospodarczej kraju. Czechosłowacja, w skład której wchodziły terytoria o znacznie zróżnicowanej strukturze i odmiennej przeszłości (Słowacja, ziemie czeskie, Ruś Podkarpacka) wymaga zastanowienia się, czy analogiczne zróżnicowanie występowało również wewnątrz jednego państwa, czy też dotyczyło jedynie stosunków międzynarodowych. Wstępne dane skłaniają mnie do pierwszej z tych hipotez. Rozpoczynając lekturę książki miałem nadzieję, że znajdę w niej także podjęcie tego zagadnienia, poruszanego już w druku; niestety, zawiodłem się.

Trzecia kwestia, to źródła szczególnej ostrości kryzysu lat 1929—1934 oraz słabości następującego po nim ożywienia. V. Lacina powtarza (s. 72) najczęściej przyjmowaną w literaturze marksistowskiej tezę, iż wyrażało to „osłabienie systemu gospodarczego kapitalizmu, który swymi wewnętrznymi siłami nie był już zdolny zapewnić dynamiczny rozwój”. Problem jest jednak bardziej złożony. Doświadczenia lat po 1945 r. nie potwierdzają przecież tak kategorycznego sformułowania; być może, byłoby ono słuszne w odniesieniu do Czechosłowacji, lecz należało przeprowadzić odpowiedni dowód. Oprócz tego nie można zapominać o teorii długich fal Nikołaja Kondratiewa, która znacznie bardziej przekonująco wyjaśnia specyfikę cykliw koniunkturalnych lat międzywojennych. Pozostaje ona wprawdzie nadal hipotezą niedostatecznie dowiedzioną, lecz przecież zasługuje na uwagę (w ostatnich latach wielu ekonomistów ponownie ją podejmuje) i co najmniej na krytyczną wzmiankę, jeśli V. Lacina jest odmiennego zdania.

Po czwarte, trudno mi zgodzić się z poglądem, że polityka rządu czechosłowackiego w latach trzydziestych oraz metody jej realizowania wyrażały tendencje totalitarne. Bez spojrzenia porównawczego łatwo o błędny wniosek, utożsamiający totalitaryzm z wszelkim interwencjonizmem gospodarczym oraz o zatarcie bardzo istotnych różnic dzielących Czechosłowację od innych państw Europy środkowej i południowo-wschodniej.

Wreszcie wywołuje wątpliwość nader ogólnikowa ocena koncepcji wyjścia z kryzysu, głoszonych przez Komunistyczną Partię Czechosłowacji. Aczkolwiek trudno zaprzeczyć, że skuteczne wyeliminowanie cyklicznego charakteru rozwoju gospodarczego mogło nastąpić dopiero wraz z likwidacją samego systemu kapitalistycznego, rodzącego kryzysy (ten pogląd głosili komuniści), to przecież nie można pomijać milczeniem niezmiernie silnych skłonności sekciarskich, które cechowały w tych latach stanowisko wszystkich partii uczestniczących w III Międzynarodówce. Racjonalność generalnego stanowiska nie przesądza trafności programu działania na chwilę bieżącą.

Na zakończenie trzeba zwrócić uwagę z uznaniem na cenne aneksy statystyczne. Szkoda, że autor ograniczył się w nich — tak samo, jak w tekście zasadniczym — do wykorzystania dla celów porównawczych wyłącznie danych opublikowanych przed laty przez Ingmara Svennilsona i Colina Clarka, natomiast nie sięgnął do krytycznych analiz przeprowadzonych w następnych dziesięcioleciach przez badaczy z poszczególnych państw.

W sumie stwierdzić należy, że skromna ilościowo czechosłowacka historiografia poświęcona najnowszym dziejom gospodarczym wzbogaciła się o ważną pozycję. Szkoda, że autor nie mógł rozwinąć szerzej swych rozważań, gdyż z pewnością niejedna z podniesionych tu wątpliwości byłaby wyjaśniona.

*Jerzy Tomaszewski*